

MARIA KITLIŃSKA

ur. 1939; Zdziechowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	życie codzienne, życie towarzyskie, poznanie męża, ślub, kawiarnie w Lublinie

Życie codzienne i towarzyskie w latach sześćdziesiątych

Męża poznałam na trzecim roku studiów, na wykładach oczywiście. Myśmy się pobrali zaraz po piątym roku, po trzech latach znajomości, ponieważ tak się ułożyło, że moi rodzice mogli mi kupić tutaj takie maleńkie mieszkanie w centrum, na Narutowicza. To był pokój z kuchnią. W czerwcu skończyliśmy studia, a w sierpniu sześćdziesiątego roku się pobraliśmy.

Jak się spędzało czas wolny? Wtedy przez cały rok zdawało się egzaminy, więc trzeba się było uczyć od czasu do czasu. Oczywiście, spotykaliśmy się już na piątym roku w niektórych kawiarniach. Była Lublinianka, Regionalna na rogu Staszica i Krakowskiego Przedmieścia i jeszcze jedna kawiarnia naprzeciwko kościoła Ducha Świętego, zapomniałam jak się nazywała. Tyle było kawiarni, trzy kawiarnie były. A, i na Starym Mieście później była Czarcia Łapa. Tam był też kabaret, ale i nasi koledzy, którzy pracowali w Abramowicach stworzyli kabaret.

Data i miejsce nagrania	2017-08-07, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra-Stępień
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"